

# Jan Maria Szymusiak

---

"De Trinitate libri XV", sancti Aurelii Augustini (św. Augustyn), cura et studio W. J. Mountain, auxiliante Fr. Glorie, Turnholti 1968 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 39/4, 183-184

---

1969

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ostatnia część zawiera „Aneksy”: chronologię etapów ustalania konstytucji, szczegóły głosowań, schematy Rahnera i Congara, wykaz przemówień w auli soborowej, projekty poprawek do pierwotnego schematu i różne sprawozdania.

Ks. Jan M. Szymusiak SJ, Warszawa

*Sancti AURELII AUGUSTINI de Trinitate libri XV*, cura et studio W. J. Mountain, auxiliante Fr. Glorie, Turnholti 1968, Brepols (*Corpus Christianorum*, Series Latina L i L a), s. CII + 775 (numeracja ciągła, t. L a od s. 381)

Znacznym wydarzeniem edytorskim jest ukazanie się pierwszego wydania krytycznego dzieła św. Augustyna *O Trójcy Świętej*. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności ten podwójny tom jest jubileuszowym tomem serii CCh, nosi numer 50 i jest faktycznie pięćdziesiątym tomem wydrukowanym w tej serii, która, jak wiadomo, wychodzi nie według kolejności chronologicznej autorów, lecz w miarę, jak są ukończone opracowania. Od chwili zapowiedzi rozpoczęcia prac nad „nowym Migne'em”, jakim ma być CCh, upłynęło dwadzieścia lat, a piętnaście od ukazania się pierwszego tomu (dzieła katolickie Tertuliana) w 1954 r. Z tej okazji przypomnieć można, że pierwsze tłumaczenie polskie wielkiego tego traktatu także stanowi tom jubileuszowy jako 25 pozycja serii *Pisma Ojców Kościoła* (Poznań 1963, Księgarnia św. Wojciecha, w przekładzie Marii Stokowskiej, z opracowaniem J. M. Szymusiaka). We wstępie do przekładu polskiego ubolewaliśmy nad tym, że nie ma jeszcze wydania krytycznego i posługiwaliśmy się tekstem Benedyktynów św. Maura (Paryż 1688), wznowionym w 1955 r. w serii *Bibliothèque Augustinienne*, lepszym od tekstu, podanym przez Migne'a (t. 42), który wydrukował wydanie Gaume'a (Paryż 1838—1839).

Dotychczas najlepszym było wydanie Maurynów, opierające się na 30 rękopisach ze zbiorów francuskich, 11 watykańskich, 5 lowańskich oraz na poprzednich wydaniach Amerbacha (1490), Erazma (1529) i teologów lowańskich (1576).

Po stwierdzeniu, że wydanie Maurynów i nieco lepsze wydanie Pachela (Mediolan 1489) są zupełnie dostateczne wobec wymagań nawet dzisiejszej krytyki, autorzy nowego wydania W. J. Mountain SJ i Fr. Glorie uważali jednak, że można ustalić jeszcze lepszy tekst i udowodnili to podając ponad 1500 przykładów (s. XV—XLV) lekkich usterek, zawartych w poprzednich wydaniach.

Przystąpili więc do przeglądu 307 istniejących od VIII wieku rękopisów, podających cały tekst *De Trinitate* oraz tysięcy znanych lub mniej znanych cytatów fragmentarycznych, sięgających wieku V. Wybrali wreszcie pięć rękopisów jako według ich mniemania najbardziej zbliżonych do tzw. archetypu (oryginału), uzupełniając je trzynastoma, zbliżonymi do nich oraz czterema innymi, znacznie różniącymi się od poprzednich, ale zawierającymi uzasadnione warianty. Ostatecznie podzielili cały zestaw wybranych rękopisów na dwie grupy, z których jedna wyraźnie nawiązuje do rękopisu, jaki św. Prosper z Akwitanii otrzymał od samego Augustyna, a druga świadczy o starszym jeszcze archetypie, znanym później Bedzie Czcigodnemu. Ostateczna liczba uwzględnionych rękopisów wydaje się mniejsza niż u Maurynów, w rzeczywistości jednak ich wachlarz czasowy i topograficzny jest o wiele szerszy, sięgając V wieku i uwzględniając zbiory z całej Europy oraz cytaty dzieł innych autorów, których wydania krytyczne istnieją. Jest to przykład wspaniałej współpracy zachodzącej między erudytami różnych epok i różnego pochodzenia.

Tekst jest przejrzysty, aparat krytyczny jasny i nie przeciążony. Nieuwzględnione warianty są zestawione w oddzielnym dodatku (t. 2, *Appendix D*, s. 571—586). Zestaw cytatów występujących u różnych autorów starożytnych, aż do Alkuina, obejmuje *Appendix E*, (s. 589—598). Indeks biblijny zajmuje ponad 100 stron (s. 601—721), a indeks cytowanych przez Augustyna autorów ponad 50 (s. 723—774).

Wydawcy dali tutaj doskonałe narzędzie pracy teologom, filologom i historykom oraz wszystkim światłym miłośnikom starożytnej tradycji chrześcijańskiej.

Ks. Jan M. Szymusiak SJ, Warszawa

Y. M.-J. CONGAR OP, *L'ecclésiologie du Haut Moyen Age. De S. Grégoire le Grand à la désunion entre Byzance et Rome*, Paris 1968, Les Éditions du Cerf, s. 420.

Opóźnienia na drodze zdrowego ekumenizmu oraz większość nieporozumień, zachodzących dzisiaj w sporach nad reformą chrześcijańskiego stylu życia, wynikają z braku właściwego pojęcia natury Kościoła. Nie wystarczy ułożyć pięknej syntezy spekulatywnej o Kościele, aby dojść do zgody. Trzeba tutaj jak zwykle badać rozwój myśli chrześcijańskiej na przestrzeni wieków i, jak stwierdza wielki teoretyk metod historycznych E. R. Curtius, „przez wiele lat strugać patyczki, zanim się człowiek zdobędzie na układanie wielkiej syntezy”.

Y. Congar od lat mnoży monografie historyczne i dzięki temu może pozwolić sobie na ujęcia syntetyczne w wielu dziedzinach, które zwykle przynoszą niemałą korzyść naukom teologicznym. Można wprawdzie żałować, że nie dał nam jeszcze wyników swoich badań nad eklezjologią Ojców Kościoła, ale niniejsza praca, poświęcona eklezjologii okresu przejściowego — od końca starożytności do progu właściwego średniowiecza — obejmuje pokolenia, w których ukształtowały się zasadnicze cechy średniowiecznej wspólnoty chrześcijańskiej, mianowicie centralizmu rzymskiego i ostatecznego rozbitcia jedności Kościoła na wspólnotę wschodnią i zachodnią.

Dwie pierwsze części dzieła analizują pojęcie Kościoła, znaczenie prymatu rzymskiego oraz aspekty polityczne ówczesnego papiewstwa. Najważniejszym etapem kształtowania średniowiecza był okres karoliński. Zapowiadał on już średniowiecze w niejednej dziedzinie, ale zachował w ogólnym zarysie ideał eklezjologii starożytności, szczególnie według Augustyna i Grzegorza Wielkiego. Można to stwierdzić przede wszystkim w stylu stosunków, utrzymywanych między Stolicą Apostolską a poszczególnymi Kościołami, nawet jeszcze w połowie IX wieku, kiedy zaczęły mnożyć się odwoływania do Rzymu. Tu jednak zmienia się pojęcie Kościoła — wspólnoty duchowej w pojęcie władzy nad duszami. Największy papież tego okresu, Mikołaj I (858—867) ma „świadomość swojego obowiązku, jako najwyższa instancja w kwestiach sprawiedliwości, pokoju i jedności”. W jego pojęciu „władza papieska ma charakter monarchii pastoralnej” (s. 210). Dlatego też nie waha się on użyć swego najwyższego autorytetu wobec świeckich, królów czy cesarzy, tak samo jak wobec niższych przedstawicieli Kościoła. Znamienna jest tu postawa arcybiskupa Reims, Hinkmara (845—882). Kiedy bowiem Hinkmar jako metropolita łącznie z synodem prowincji zdjął z zajmowanego stanowiska biskupa Soissons, Rothadusa, Mikołaj I, do którego Rothadus apelował, wrócił go do swoich praw na stolicy w Soissons. Hinkmar przyjął decyzję rzymską, lecz jako dobry kanonista nie aprobował jej, stwierdzając, że papież użył władzy wbrew kanonom (*non regulariter sed potentialiter*, s. 177).